

Chińskie władze odejdą od kontroli urodzeń

12 marca 2013

Polityka ograniczenia wielkości populacji w postaci kontroli urodzeń była dotychczas mocno promowana przez chińskie władze. W Państwie Środka odwrotnie niż w Europie każdy chce mieć dzieci tylko gdyby każdy miał ich tyle, co chce groziłaby katastrofa demograficzna. Skuteczność promowania rodzin 2+1 oraz kar za posiadanie drugiego i kolejnego dziecka, musiała się okazać wysoka, bo nagle poinformowano, że rozważa się rezygnację z tej depopulacyjnej zasady.

Według informacji podawanych przez serwis China Daily zasada 2+1 ma zostać zniesiona dla mniejszości narodowych i dla mieszkańców miast gdzie planowane jest zaproponowanie złagodzonej polityki i propozycję modelu, 2+2 jako normalnego i akceptowalnego przez władzę. Wielu chińskich i zagranicznych ekspertów do dawna wzywało rząd Chin do zniesienia zasady, która nie pozwala większości par na więcej niż jedno dziecko. W ich opinii, ta polityka jest nie tylko niehumanitarna, ale także stała się przyczyną poważnych problemów społecznych.

Według chińskich mediów są przynajmniej cztery powody do uchylenia kontroli urodzeń:

1. Starzenie się ludności. W 2020 r. liczba osób starszych w Chinach może przekroczyć 200 mln, a do 2050 r. co trzeci obywatel kraju będzie w wieku powyżej 60 lat.
2. Polityka ta ma negatywny wpływ na rentowność firm. Kontrola urodzeń doprowadziła do ostrego niedoboru siły roboczej.
3. Pojawiły się liczne problemy społeczne. W kraj kwitnie handel ludźmi i stale rośnie liczba rodzin, które nie mają dzieci.

4. Problemy związane z wychowaniem jedynaka. Takie dzieci często nie rozwijają poczucia troski o innych, poczucia wdzięczności, bezinteresowności i innych ważnych cech moralnych. Kiedy w rodzinie jest tylko jedno dziecko jest rozpieszczany przez dziadków i rodziców. Te dzieci są fizycznie i psychicznie bardzo słabe, ciężko jest się oprzeć problemom istniejących w społeczeństwie.

Starzenie się ludności w Chinach jest niebezpieczne nie tylko, dlatego, że szybko redukuje liczbę sprawnych osób, które pobudzają wzrost gospodarczy, ale także, dlatego, że w Chinach nie ma scentralizowanego systemu emerytalnego. Ubezpieczenie emerytalne w kraju, ma tylko około 30% osób w wieku powyżej 60 lat. Zatem utrzymanie starszych spada na barki swoich dzieci, więc okazuje się, że młoda rodzina musi czasami przygarnąć czwórkę starszych rodziców.

Oprócz powyższego, kontrola urodzeń jest również przyczyną zwiększenia nierównowagi płci w Chinach. Ponieważ można mieć tylko jedno dziecko, większość małżonków woli, aby był to syn, który się nimi zajmie na starość. Tak, więc, wielu z nich stara się dowiedzieć wcześniej, jaka jest płeć dziecka, a jeśli jest to dziewczynka często dokonują aborcji.

Napis na banerze w jednej z prowincji w Chinach jest bardzo wymowny „Pieprzyć! Przerywać! Wyskrobywać! Tylko nie rodzić! „. Polityka kontroli urodzeń w Chinach trwa już od ponad 30 lat i jest realizowana przez wymagane prawem aborcje, często nawet pod koniec ciąży. Oprócz tego stosuje się przymusową sterylizację i wysokie grzywny za narodziny „nadmiarowych” dzieci. Według oficjalnych statystyk, w ramach tej polityki, zamordowano około 400 milionów nienarodzonych dzieci.

Na podstawie: www.epochtimes.ru

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)